

211-D. 4000. 5. 2019  
06.06.2019.



# WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA UNIwersytet Warszawski

ul. Szurmowa 1/3; 02-678 Warszawa

tel.: 022 55 34 002; 022 55 34 003, faks: 022 55 34 001

www.wz.uw.edu.pl

e-mail: wz@mail.wz.uw.edu.pl

Prof. zw. dr hab. Witold Chmielarz  
Katedra Systemów Informatycznych Zarządzania  
Wydział Zarządzania UW

Warszawa 2018-05-22

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Katarzyny Marciniak  
pt.: „Wiedza sieciowa w zarządzaniu miastem”  
napisanej pod kierunkiem dr hab. inż., prof. UE we Wrocławiu Mieczysława Owoca oraz  
promotora pomocniczego dr Krzysztofa Hauke**

Ponownego opracowania recenzji dokonano na podstawie pisma prof. dr hab. Ewy Stańczyk-Hugiet, Pani Dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu z dnia 22.03.2018 r.

Poprzednia recenzja, którą sporządziłem 25.02.2017 r. zawierała szereg bardzo krytycznych uwag i komentarzy odnoszących się zarówno do postawionych celów, metodyki, struktury pracy nie popartej logiką prowadzenia badań oraz strony technicznej rozprawy oraz kończyła się wnioskiem o dokonanie wyspecyfikowanych w recenzji poprawek.

Nowa wersja dysertacji różni się od pierwotnej wprowadzeniem do Wstępu rysunku mającego zilustrować założenia metodologiczne rozprawy, dołączeniem podrozdziału 4.1. pt. *Analiza biznesowa jako proponowana metoda konceptualizacji miejskiej platformy wiedzy sieciowej*, oraz dołączeniem Załącznika nr 3, przedstawiającym przykładową dokumentację projektową, wg metody analizy biznesowej dla potrzeb konceptualizacji modelu wiedzy sieciowej w zarządzaniu miastem.

## 1. Ocena struktury, celów i metodyki wykorzystanej w pracy

Przedstawiona do recenzji praca jest bardzo obszerna, liczy ponad 250 stron (349 z załącznikami), prawie 50 rysunków i 36 tabel, składa się ze *Wprowadzenia*, dwóch rozdziałów teoretycznych, dwóch konceptualnych, jednego pokazującego potencjalną realizację założeń koncepcyjnych w praktyce oraz *Zakończenia*. Praca uzupełniona jest obecnie trzema załącznikami. Poza wprowadzeniem jednego dziewięć-stronnicowego podrozdziału i jednego załącznika nie dokonano żadnych znaczących zmian w strukturze i ogólnej koncepcji pracy. Literatura, na której opierała się Doktorantka jest obszerna, ale nie zdecydowała się ona na przeanalizowanie sugerowanych pozycji literaturowych (brak w literaturze), czy poprawienie błędów technicznych (np. L. Zaacher), jak też usunięcie pozycji podręcznikowych. Jednocześnie pokazuje rozwarstwienie tematyczne pracy, a najslabszą jej część dotyczy możliwości wykorzystania systemów informatycznych w ogóle, a w zarządzaniu miastem w szczególności (stare publikacje bez uwzględnienia najnowszych trendów w tej dziedzinie).

Wybór tematu dokonany przez Doktorantkę uważam za trafny i aktualny. Zaprezentowany przez nią problem jest interesujący i nadal nierozwiązany. Jak dotąd, wyjątkowo mało jest badań dotyczących zarządzania miastem, z jednej strony z perspektywy nowoczesnych metod zarządzania, z drugiej – wspomaganie tego zarządzania środkami i narzędziami ICT. W związku



z tym należy stwierdzić, że prace tego typu, wykorzystujące również koncepcje trójkątów gospodarczych, powinny być wyjątkowo wartościowe.

Przedstawiona w obecnej formie rozprawa nie różni się w stosunku do poprzedniej wersji pracy ani sformułowanymi celami, ani hipotezami badawczymi.

Głównym celem rozprawy jest więc nadal ...*opracowanie koncepcji zintegrowanej platformy wiedzy jako narzędzia wspomagającego kooperację międzysektorową w mieście...* (str. 6). Realizacja celu głównego wymagała: rozpatrzenia aspektów sieciowości wiedzy, aktualnej sytuacji organizacyjno-prawnej polskich miast, identyfikacji stanu i dynamiki rozwiązań ICT w tym obszarze itp. Dlatego Doktorantka oprócz realizacji celu głównego, przyjęła cele pomocniczych (w tym aż 60% celów poznawczych). Na ich podstawie tworzy hipotezę główną: ...*wiedza sieciowa kształtowana w procesie kooperacji międzysektorowej ma kluczowe znaczenie dla doskonalenia zarządzania miastem...* (str. 7). Tezie głównej towarzyszą hipotezy cząstkowe weryfikujące tezę podstawową mówiące o: potrzebie stosowania nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania miastem, doskonaleniu procesów podejmowania decyzji w miastach przez wiedzę sieciową i technologie ICT oraz rozprzestrzenianiu wiedzy sieciowej przez inteligentne narzędzia informatyczne. Pojawia się też sformułowanie *wspomagana technologiami ICT*.

Doktorantka nie ustosunkowała się w nowej wersji pracy do uwag dotyczących zależności wiedzy sieciowej od technologii ICT, jak również wpływu technologii ICT na rozwój miast.

Brakuje również uzasadnienia stwierdzenia mówiącego o potrzebie stosowania w zarządzaniu miastem nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania.

To, czego jednak najbardziej brakowało w tej części pracy to szerszego przedstawienia metod badawczych oraz procedury badawczej. Bowiem przyjęta metodyka jest czynnikiem, który w największym stopniu decyduje o jakości badań i płynących stąd rekomendacji. Niestety w nowej wersji pracy oprócz wymienienia szeregu metod typu analiza literaturowa, obserwacja nieuczestnicząca, eksperyment (symulacja) oraz studium przypadku, nie ma opisu szczegółowego, logicznego porządku, który pozwoliłby prześledzić wszystkie kroki począwszy od sformułowania problemu badawczego do wyciągnięcia wniosków. Brak jest nadal spójnej metodyki badawczej, co w znakomitym stopniu utrudnia śledzenie wywodu i ocenę realizacji badań. Nie spełnia również tej roli nowy w stosunku do poprzedniej wersji Rysunek 0.1. *Założenia metodologiczne rozprawy*. Jest on jedynie ilustracją celów i hipotez pracy i nawiązuje jedynie do jednego zdania na temat metod badawczych znajdującego się powyżej. Natomiast nie ustosunkowuje się do rodzaju zastosowanej metodyki badawczej i samych metod badawczych. Dotyczy to zresztą nie tylko *Wstępu*, ale całej rozprawy – nie ma w niej żadnego fragmentu, który dokładnie wyjaśniałby tą kwestię (np. jaki rodzaj analizy literaturowej, czego dotyczący, dlaczego takich zakresów, a nie innych, jak są one za sobą powiązane, na czy polegała obserwacja nieuczestnicząca, czego dotyczyła i kiedy była przeprowadzana, na czym polegał eksperyment, jaka była próba badawcza, w jaki sposób z za pomocą jakich technik szczegółowych i kiedy go przeprowadzono, jak jego wyniki rzutowały na rezultaty badania i badania w przyszłości itp.).

Już w poprzedniej recenzji pisałem, że zakres dysertacji został potraktowany zbyt szeroko. Pracę zaczęto rozwijać w kilku kierunkach naraz, co spowodowało kłopoty z pełną jej integracją, doprowadziło to do pobieżnego potraktowania kilku tematów. W obecnej wersji nie znajduję żadnych zmian wynikających z tych uwag.

W kwestiach metodycznych zwracałem uwagę na konieczność przeprowadzanie w pracy badania wymogów interesariuszy platform wiedzy miejskiej, szerszych niż analiza literaturowa (z zakresu szeroko pojmowanej administracji, biznesu i nauki), wskazując na niedostatki tego podejścia do rozwiązania postawionego problemu. Niestety w obecnej wersji pracy nie znalazłem żadnych sugerowanych badań, a dołączony rozdział 4.1. nie ma z realizacją tych uwag nic wspólnego.

Reasumując – podstawową niedoskonałością niniejszej pracy jest zbyt szerokie ujęcie zarówno celów, jak i hipotez badawczych oraz brak przejrzystości sformowanej metodyki



badawczej. To powoduje, że poszczególne jej rozdziały nie wynikają z siebie nawzajem, nie są w zasadzie kolejnymi krokami w udowodnieniu tezy, co szczególnie widać w rozdziale piątym, który powinien być twórczym zastosowaniem autorskiej idei Doktorantki do wspomaganie triady miejskiej. Brak jest więc w obecnej wersji pracy podstawowego elementu decydującego o jakości badań.

## 2. Ocena merytoryczna zasadniczej części rozprawy

Przedstawiona do recenzji praca składa się z pięciu rozdziałów. W kolejnych rozdziałach na podstawie podbudowy teoretycznej i analizie faktograficznej Autorka powinna budować własne koncepcje rozwiązań sygnalizowanych problemów, a następnie przeprowadzić ich weryfikację.

W rozdziale pierwszym – nie dostrzegam żadnych istotnych zmian w związku z napisaną przeze mnie poprzednio recenzją. Rozdział dotyczy analizy wybranych aspektów zarządzania, ale już nie wyboru współczesnych koncepcji zarządzania. I tu się nic od poprzedniego razu nie zmieniło. Zawiera bardzo dużo, bardzo różnych materiałów na temat definicji miast, koncepcji zarządzania miastem w ujęciu organizacyjnym, koncepcję *smart city* oraz problemów w zarządzaniu współczesnymi miastami. Zgromadzenie w tym rozdziale informacje nie są ze sobą powiązane w stopniu dostatecznym by uzasadnić hipotezę o potrzebie stosowania w miastach nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania, a już w szczególności wspomagających je technologii informatycznych.

Doktorantka w rozdziale pierwszym nie ustosunkowała się i nie zamieściła komentarza do szeregu problemów, które pojawiły się w poprzedniej recenzji:

- problemu nieuwzględnienia czynników socjologicznych, psychologicznych, kulturowych, bezpieczeństwa itd. w rozdziale pierwszym, a pojawiających się w ostatnich rozdziałach (brak komentarza na ten temat),
- podstawy prawnej i logicznej potraktowania miasta jako synonimu gminy (istniejące w przypisie na str. 23 stwierdzenie, że *...pojęcie „gmina”, będzie stanowiło jedno ze składowych pojęć „miasto”* ..., uważam za kuriozalne, a np. jakie są inne składowe?),
- braku uzasadnienia konieczności integracji istniejących systemów informacyjnych w mieście (nadal brak takiego uzasadnienia),
- zabrakło uzasadnienia wyboru segmentów, (aspektów) funkcjonowania danej aglomeracji i nadal brakuje,
- poprawiona została natomiast fatalna stylistyka Autorki typu *...publikacji...jest jak na lekarstwo...*

Reasumując – zbyt duży rozrzut tematyczny i niewyjaśnione rozbieżności terminologiczne powodują, że rozdział ten jest nieczytelny, a wiele tematów potraktowanych ogólnikowo (informatyzacja administracji publicznej), niespójnie, postulatycznie, bez poparcia teoretycznego i uzasadnień. Doktorantka nie potrafiła się skupić na podstawowym temacie, a nawet skoordynować definicje i terminy związanych z podstawową problematyką pracy, zarówno w wersji poprzedniej, jak również w wersji otrzymanej obecnie.

Rozdział drugi poświęcono zagadnieniom związanym z wiedzą miejską w procesie zarządzania miastem. Podobnie jak w rozdziale pierwszym żadne zmiany i poprawki w wersji kolejnej nie nastąpiły. Zaprezentowano w nim kwestie definicyjne wiedzy, zarządzania wiedzą miejską i specyfikacji procesów tego zarządzania oraz znaczenia koncepcji platformy transferu wiedzy w kompetencjach nowoczesnego miasta. Problem polega na tym, że wiele rozważań Doktorantki nie jest udokumentowane w pracach innych autorów. Stąd być może bezzasadne przypisywanie np. cech nauk o zarządzaniu, zarządzaniu miastem. Niestety jest to cecha występująca w całej pracy, a wynikająca – jak napisano uprzednio - z niedoskonałości warsztatu metodycznego Doktorantki (brak podziału na kwestie teoretyczne wynikające z przeglądu literatury i własnych rozważań na niej opartej wg określonych technik badawczych). To sprawia właśnie brak spójności przedstawianych treści, podkreślony stylistyką Autorki (*wedle Autorki,*



zdaniem Autorki itp. po czym często występuje cytat lub przypis z pracy innego autora). To powoduje, że nie wiadomo co jest autentycznym dorobkiem Doktorantki, a co autorów innych prac. Ponadto Doktorantka w rozdziale drugim nie ustosunkowuje się do takich kwestii poruszonych w recenzji, jak brak wyraźnego rozgraniczenia informacji od wiedzy i transformacji informacji w wiedzę. Nadal brak jest jasnego sformułowania, w którym momencie i jakie informacje (dotyczące miast), w jakim kontekście i otoczeniu mogą stać się wiedzą (w tym miejską). Nie wiadomo jakie jest rozgraniczenie następujących po sobie sformułowań takich jak np.: *...zarządzanie wiedzą miejską opiera się na procesach tworzenia, kreowania, pozyskiwania, gromadzenia, organizowania, dyfuzji oraz wykorzystania w procesach decyzyjnych...* a już dwa akapity niżej *...w ramach zarządzania wiedzą miejską wyróżnia się procesy tworzenia, gromadzenia, przechowywania, udostępniania i użytkowania wiedzy miejskiej...* Nadal pojawiają się takie opinie Doktorantki jak: *...brak narzędzi informatycznych umożliwiających szybkie pozyskiwanie wiedzy*. Niestety nie poprawiono również charakterystyki narzędzi i systemów ICT – nadal jest ona – ograniczona, pobieżna i opiera się na starych publikacjach sprzed dziesięciu lat.

Rozdział trzeci składa się z kilku części. Pierwsza zawiera prezentację realizacji koncepcji sieci międzyorganizacyjnych. Druga i trzecia przedstawia ideę „trójkątów miejskich” oraz zarządzania przez nie wiedzą w mieście. Czwarta – to analiza przypadków podejmowania decyzji w organizacjach typu trójkąty miejskie. Pomimo szeregu zgłoszonych do tego rozdziału uwag, nie dostrzegam w nim żadnych zmian spowodowanych uwagami poprzedniej recenzji. Po pierwsze nie ma rozwinięcia literatury na temat koncepcji organizacji sieciowej. Po drugie - występuje rozbieżność i brak uzasadnienia rozróżnień w traktowaniu pojęcia partnerstwa - raz jest to tylko partnerstwo, potem mówi o partnerstwie między administracją publiczną, a biznesem, a zaraz po tym w następnym zdaniu dodaje do tego partnerstwa przedstawicieli nauki. W rozdziale tym nie jest nadal jasne, jak w określonych wcześniej trójkątach gospodarczych ma się odbywać zarządzanie wiedzą i jak się ono ma przekładać na przewagę konkurencyjną. Brak jest badań i uzasadnień zawartości Tabeli 3.5, która przedstawia macierz zapotrzebowania danej kategorii wiedzy miejskiej na poszczególne aspekty wiedzy sieciowej. W podrozdziale 3.4. powinny się znaleźć przykłady zastosowań idei działania miejskich trójkątów gospodarczych opartych na wiedzy. Po zapowiadanej analizie przypadków decyzyjnych trójkątów gospodarczych Autorka przedstawia jedynie bardzo ogólną ideę centrum kompetencji Politechniki Gdańskiej, po czym znów bez uzasadnienia pisze tak: *...poprzez realizację zadań wyznaczonych dla poszczególnych partnerów w ramach proponowanej przez autorkę współpracy... (...) ... trójkąt gospodarczy mógłby przynieść dla Gdańska konkretne korzyści...* - jakie korzyści i dlaczego, na podstawie jakich badań padają takie stwierdzenia – na to pytanie nadal nie ma odpowiedzi. Większość z przedstawionych przez Autorkę przedsięwzięć, jak się wydaje – nie spełnia koncepcji trójkątów miejskich, ponieważ sugeruje ona szkieletowo rozwiązania mogące sprowadzić istniejącą sytuację do założeń tej koncepcji. Skoro tak, to przedstawione przykłady nie pasują do wcześniej prezentowanej koncepcji.

W sumie brak zmian sugerowanych w komentarzach i uwagach recenzenta nie został uwzględniony w obecnym rozdziale trzecim.

Czwarty rozdział miał prezentować koncepcję miejskiej platformy wiedzy sieciowej jako integratora funkcjonalnego miejskiej triady kooperacyjnej na rzecz rozwoju miast, powinien więc stanowić niejako zwieńczenie rozważań poprzednich rozdziałów. Jego poprzednia wersja budziła wiele wątpliwości metodycznych, koncepcyjnych i utylitarnych wyrażonych poprzednią recenzją. Rozdział ten w nowej wersji pracy został uzupełniony o punkt 4.1. „Analiza biznesowa jako proponowana metoda konceptualizacji miejskiej platformy wiedzy sieciowej”. Dodanie tego punktu wskazuje na to, że miejską platformę wiedzy sieciowej Doktorantka zaczyna traktować – pomimo swoich licznych zastrzeżeń – również jako koncepcję systemu informatycznego i próbuje przedstawić koncepcję jej projektowania. Niestety znowu nie precyzuje wg jakiej metodyki szczegółowej chciałaby to wykonać, w rozdziale tym znajdują się tylko ogólnikowe stwierdzenia.



Oprócz dodania tego punktu żadne zmiany nie nastąpiły, więc wątpliwości wyrażone poprzednią recenzją nadal pozostały. Nie wyjaśniono w wersji „poprawionej” pracy, jakie jest miejsce i rola wymienianych systemów informatycznych w zarządzaniu wiedzą miejską, gdzie w modelu miasta opartego na wiedzy jest miejsce na naukę i biznes; na czym polega równowaga pomiędzy poszczególnymi elementami modelu skoro wszystkim – jak pisze Autorka - rządzą władze miejskie. Pozostały też niewyjaśnione wątpliwości interpretacyjne w podrozdziale obecnie trzecim ...*Autorka posługując się znajomością technik i narzędzi analizy biznesowej, na potrzeby niniejszego rozdziału ograniczy się do przykładowego przedstawienia pogładowej sytuacji to-be...*, po czym w przypisie piątym do tego właśnie fragmentu tekstu pisze, że analiza as-is, której nie przeprowadza jest ...*najważniejszym elementem procesu projektowania systemów informatycznych...* To dlaczego skoro analiza as-is jest najważniejsza, Autorka ogranicza się tylko do analizy to-be i na jakiej podstawie to robi, skoro nie zna sytuacji wyjściowej as-is. Największe wątpliwości budził brak analizy potrzeb użytkowników niezbędny do określenia funkcjonalności platformy wiedzy miejskiej. Doktorantka pisała w swojej poprzedniej wersji pracy w bardzo nieprofesjonalny sposób ...*na potrzeby pracy, autorka pominie fazy związane z wywiadami wstępnymi, szacowaniem czasu, zasobów oraz kosztów projektu...* i ...*od razu będzie przeprowadzać wywiady pogłębione, których wyniki będzie potem upraszczać na potrzeby pracy...* Ponieważ w pracy nie było wywiadów ani pogłębionych, ani wstępnych ani żadnych innych rzeczywistych analiz funkcjonalności. zachodziło podejrzenie, że takiej analizy Autorka nie przeprowadziła wśród rzeczywistych interesariuszy. I rzeczywiście obecnie okazało się, że jedynym źródłem informacji Doktorantki są dane wtórne, wstępnie przetworzone na potrzeby innych badań. Zachodzi więc pytanie, czy praca oparta w całości na literaturze, mało oryginalna, ponieważ w znacznej części oparta na rozbieżnych często opiniach innych autorów, jest rzeczywiście pracą badawczą na poziomie rozprawy doktorskiej. I to pytanie pozostaje w obecnej wersji aktualne. Po co przedstawiać znowu bardzo pobieżnie analizę biznesową plus dziwną definicję koncepcji (...*koncepcja to model, który powstaje w umyśle człowieka, jest to pojęcie abstrakcyjne, będące intuicją, na podstawie których stara się klasyfikować postrzeganie otoczenia...*, Jabłoński, 2017) zamiast np. definicji Słownika PWN ... *pomysł, plan, idea, projekt...* Wystarczyłoby stwierdzenie następujące: *głównym celem koncepcyjnego modelowania jest stworzenie projektu odzwierciedlającego analizowany fragment rzeczywistości. Efektem końcowym procesu projektowania koncepcyjnego powinna być identyfikacja zbioru faktów (obiektów), związków między nimi i funkcjonalności, które te obiekty obsługują. W procesie tym uczestniczyć powinien zarówno projektant, jak i przyszły użytkownik platformy.*

Biorąc powyższe pod uwagę str. 152:

- czy rzeczywiście załącznik 3 spełnia wymaganie dokumentu wizji - ... *szczególny tekst, który zawiera wyjaśnienie przyczyn dlaczego spędzamy czas przy danym produkcie – jaką rolę ma on odegrać, co ma zmienić, jaką lukę wypełnić – oraz w jaki sposób ma to osiągnąć,*
- gdzie nastąpił w rozdziale 4.2 i 4.3 etap identyfikacji, rozumiany jw.,
- co to jest ...*odbicie praktyczne,*...
- jak przejawia się ...*uchwycona rzeczywistość...* i gdzie są mechanizmy jej transformacji na ...*składowe funkcjonalne miejskiej platformy wiedzy,*...

Str. 153 skoro platforma ma również cele społeczne i administracyjne (obszar nauki i administracji) dlaczego wg Autorki analiza biznesowa w ramach obszaru ICT identyfikuje więc procesy tylko w przedsiębiorstwie? Zabrakło tu co najmniej komentarza na ten temat. Ponadto czwartym punktem jest tu definiowanie celów systemów informatycznych. Przecież tego w pracy też brakuje, podobnie jak rozpracowania punktów następnym w tym odniesieniu.

Str. 153 ...*efektem analizy biznesowej jest spełnienie wymagań stawianych przez interesariuszy projektu np. opracowanie koncepcji miejskiej platformy wiedzy sieciowej (rysunek 4.2)...*



Najpierw trzeba zidentyfikować wymagania (nadal brak tego punktu, potem stworzyć koncepcję (czy sam rysunek jest koncepcją?), na jej podstawie stworzyć model konceptualny (brak).  
Str. 154 co to jest ...*uszczegółowienie etapu budowania rzeczywistości...*? Rzeczywistość po prostu jest,

Str. 154 przypis 5, na podstawie jakich metodyk zarządzania projektami informatycznymi Autorka stwierdza, że ...*wykonanie pełnej analizy biznesowej na rzecz opracowania kompletnego modelu koncepcyjnego miejskiej platformy wiedzy sieciowej w ramach niniejszej rozprawy nie jest możliwe...*? To po co się podjęła realizacji takiego tematu?

Str. 156 ...*istnieje wiele metod zarządzania wymaganiami...* – pytanie jakich?

Str. 156 nie jest dla mnie jasne co Autorka rozumie pod stwierdzeniem ...*proces zarządzania wymaganiami w projekcie ICT, stanowi schemat, jaki autorka uważa za właściwy do zapewnienia szczegółowego zamodelowania miejskiej platformy wiedzy sieciowej...* i jak potem go wykorzystuje w dysertacji.

Str. 159 ...*w załączniku 3 przykładowa wybrana dokumentacja projektu informatycznego zbudowana na podstawie przeprowadzonej na łamach niniejszej rozprawy analizy problemu badawczego, stanowi szablon, wedle którego autorka przeprowadziłaby badania pod kątem biznesowym dla proponowanej koncepcji miejskiej platformy wiedzy sieciowej...* Ze stwierdzenia tego wynika, że:

- choć Autorka zastrzega się, że nie tworzy projektu informatycznego, to jednak tworzy dokumentację projektu informatycznego,
- przyznaje, że *nie przeprowadziła żadnych badań*, tylko *przeprowadziłaby*,
- szablon oznacza ujednolicenie, które w przypadku różnorodności zagadnień portalu nie jest możliwe,
- str. 151 komentarz: wstępna specyfikacja systemu następuje na etapie analizy systemu, jest podstawą do projektu logicznego, a następnie technicznego, gdzie w dokumencie „Projekt techniczny” przedstawia się pełną specyfikację systemu będącą m.in. podstawą *specyfikacji oprogramowania (W. Chmielarz: Zagadnienia analizy i projektowania informatycznych systemów... str. 38)*,

W stosunku do poprzedniej wersji pracy nie nastąpiły w obecnej wersji dysertacji wyjaśnienia i dogłębnej charakterystyki komponentów tzw. modelu, o co prosiłem w poprzedniej recenzji. Nadal nie jest wyjaśnione w jaki sposób powstaną i co będą zawierały ... *bazy wiedzy, których zawartość oraz istnienie zapewniane będzie przez ekspertów...* Brak wyjaśnienia problemu tytułu rozdziału 4.4. poruszonego w poprzedniej recenzji, dotyczącego faktu, że użycia w tytule sformułowania „kompetencje platformy”, których w tym podrozdziale po prostu nie ma, bo być nie może (platforma moim zdaniem nie ma kompetencji, a już na pewno - jak napisano w poprzedniej recenzji – nie są nimi systemy informatyczne, systemy informatyczne nie są też funkcjonalnościami, co również poprzednio sugerowała Doktorantka i czego nadal nie wyjaśnia).

W rozdziale tym nadal – pomimo moich uwag - brakuje prawidłowego przedstawienia i zastosowania metodyki projektowania systemów informacyjnych, a w szczególności: badań dotyczących rozpoznania potrzeb najważniejszych interesariuszy. Ponieważ jest to kluczowy rozdział dla całej pracy, to brak rozsądnego poprawienia go powinien decydować o opinii na temat całości rozprawy.

Ostatni rozdział opisuje scenariusze implementacyjne modelu wiedzy sieciowej, wspomagającej kooperację triady miejskiej. Jego treść również nie została zmieniona stosunku do poprzedniej wersji pracy. Logicznym ciągiem poprzednich rozważań powinno tu być przedstawienie zastosowania koncepcji platformy wiedzy sieciowej Doktorantki, która może być wykorzystana w dużych miastach. Zamiast tego jest:

- w podrozdziale pierwszym: opis wybranych bez uzasadnienia systemów informatycznych, potencjalnie współpracujących z systemami e-government oraz pobieżna charakterystyka wybranych systemów e-administracji w Polsce i za granicą (co może powinno być w rozdziale 1),



- w podrozdziale drugim (o tytule nie odpowiadającym treści) przejście do pojęcia analizy strategicznej, przeglądu wybranych dokumentów typu Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do 2030 oraz powrót do omawiania koncepcji *smart city* (co było już w rozdziale 1),
- w podrozdziałach ostatnich: próba porównania strategię rozwoju trzech miast, Wrocławia, Gdańska oraz Rzeszowa, z założeń zaproponowanej „platformy wiedzy sieciowej”. Ponieważ znowu nie przyjęto tu żadnej metodyki badawczej - próbę tą oceniam negatywnie, ponieważ została ona przeprowadzona w niejasny i wrywkowy sposób bez podania jednolitych kryteriów np. funkcjonalności, czy komponentów modelu.

Reasumując – rozdział ostatni nie stanowi logicznego ciągu rozważań i jest przedstawiony bez użycia jakiegokolwiek metodyki badawczej. Uwagi do tego rozdziału nie zostały w końcowej wersji pracy uwzględnione.

### 3. Wniosek końcowy

- Podsumowując – nie dokonano istotnych zmian w ponownie przedstawionej do recenzji pracy - tak więc poprzednie uwagi pozostają nadal aktualne:
- podstawowym mankamentem rozprawy jest nadal brak metodyki badawczej, nadmierna szerokość i rozwlekłość podjętych rozważań,
  - drugą kluczową sprawą jest brak oryginalnej idei prowadzenia badań i ich celu. De facto Doktorantka ogranicza się do badań literaturowych, nie wiedząc nawet czy się zajmuje wizją, czy koncepcją, czy modelem, czy projektem miejskiej platformy sieciowej,
  - rozległość i złożoność podjętego tematu, powoduje zapewne brak skupienia się na zasadniczej tematyce pracy. Wynika to z braku umiejętności Doktorantki do ograniczenia rozważań do zagadnień związanych z budową platformy i powoduje dezintegrację pracy, powiększoną chaosem definicyjnym. Tak więc praca pomimo jej dużej objętości jest fragmentami pobieżna i mało konkretna,
  - przegląd dorobku teoretycznego, poprzedzielany jest przez nieudokumentowane badaniami stwierdzenia Autorki (...*zdaniem autorki...*),
  - pomimo swej obszerności rozprawa ogranicza się niekiedy do zagadnień podstawowych, terminologicznych i pozornie porządkujących, niewprawnie i niespójnie łączonych przez Doktorantkę w podsumowujące tabele zbiorcze,
  - rekomendacje części empirycznej pracy nie mogą być oparte na niezweryfikowanym o potrzeby interesariuszy modelu wiedzy miejskiej, ponieważ mogą zawierać błędne komentarze i wnioski.

Konkludując powyższe opinie stwierdzam, że przedstawiona ponownie po poprawkach rozprawa doktorska pt. „Wiedza sieciowa w zarządzaniu miastem” napisana przez Panią Katarzynę Marciniak **nie spełnia** w mojej ocenie wymagań sformułowanych w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 14 marca 2003 r.; artykuł 13; ustęp 1 (DZ.U. Nr 65/2003 r., poz.595), ponieważ nie wnosi istotnego wkładu w rozwój nauki w dziedzinie nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu i nie powinno się dopuścić do jej publicznej obrony.



Witold Chmielarz





# WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA UNIwersytet Warszawski

ul. Szurmowa 1/3; 02-678 Warszawa

tel.: 022 55 34 002; 022 55 34 003, faks: 022 55 34 001

www.wz.uw.edu.pl

e-mail: wz@mail.wz.uw.edu.pl

Prof. zw. dr hab. Witold Chmielarz  
Katedra Systemów Informatycznych Zarządzania  
Wydział Zarządzania UW

Warszawa 2018-05-22

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Katarzyny Marciniak  
pt.: „Wiedza sieciowa w zarządzaniu miastem”  
napisanej pod kierunkiem dr hab. inż., prof. UE we Wrocławiu Mieczysława Owoca oraz  
promotora pomocniczego dr Krzysztofa Hauke**

Ponownego opracowania recenzji dokonano na podstawie pisma prof. dr hab. Ewy Stańczyk-Hugiet, Pani Dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu z dnia 22.03.2018 r.

Poprzednia recenzja, którą sporządziłem 25.02.2017 r. zawierała szereg bardzo krytycznych uwag i komentarzy odnoszących się zarówno do postawionych celów, metodyki, struktury pracy nie popartej logiką prowadzenia badań oraz strony technicznej rozprawy oraz kończyła się wnioskiem o dokonanie wyspecyfikowanych w recenzji poprawek.

Nowa wersja dysertacji różni się od pierwotnej wprowadzeniem do Wstępu rysunku mającego zilustrować założenia metodologiczne rozprawy, dołączeniem podrozdziału 4.1. pt. *Analiza biznesowa jako proponowana metoda konceptualizacji miejskiej platformy wiedzy sieciowej*, oraz dołączeniem Załącznika nr 3, przedstawiającym przykładową dokumentację projektową, wg metody analizy biznesowej dla potrzeb konceptualizacji modelu wiedzy sieciowej w zarządzaniu miastem.

## **1. Ocena struktury, celów i metodyki wykorzystanej w pracy**

Przedstawiona do recenzji praca jest bardzo obszerna, liczy ponad 250 stron (349 z załącznikami), prawie 50 rysunków i 36 tabel, składa się ze *Wprowadzenia*, dwóch rozdziałów teoretycznych, dwóch konceptualnych, jednego pokazującego potencjalną realizację założeń koncepcyjnych w praktyce oraz *Zakończenia*. Praca uzupełniona jest obecnie trzema załącznikami. Poza wprowadzeniem jednego dziewięć-stronnicowego podrozdziału i jednego załącznika nie dokonano żadnych znaczących zmian w strukturze i ogólnej koncepcji pracy. Literatura, na której opierała się Doktorantka jest obszerna, ale nie zdecydowała się ona na przeanalizowanie sugerowanych pozycji literaturowych (brak w literaturze), czy poprawienie błędów technicznych (np. L. Zaacher), jak też usunięcie pozycji podręcznikowych. Jednocześnie pokazuje rozwarstwienie tematyczne pracy, a najsłabszą jej część dotyczy możliwości wykorzystania systemów informatycznych w ogóle, a w zarządzaniu miastem w szczególności (stare publikacje bez uwzględnienia najnowszych trendów w tej dziedzinie).

Wybór tematu dokonany przez Doktorantkę uważam za trafny i aktualny. Zaprezentowany przez nią problem jest interesujący i nadal nierozwiązany. Jak dotąd, wyjątkowo mało jest badań dotyczących zarządzania miastem, z jednej strony z perspektywy nowoczesnych metod zarządzania, z drugiej – wspomaganie tego zarządzania środkami i narzędziami ICT. W związku



z tym należy stwierdzić, że prace tego typu, wykorzystujące również koncepcje trójkątów gospodarczych, powinny być wyjątkowo wartościowe.

Przedstawiona w obecnej formie rozprawa nie różni się w stosunku do poprzedniej wersji pracy ani sformułowanymi celami, ani hipotezami badawczymi.

Głównym celem rozprawy jest więc nadal ...*opracowanie koncepcji zintegrowanej platformy wiedzy jako narzędzia wspomagającego kooperację międzysektorową w mieście...* (str. 6). Realizacja celu głównego wymagała: rozpatrzenia aspektów sieciowości wiedzy, aktualnej sytuacji organizacyjno-prawnej polskich miast, identyfikacji stanu i dynamiki rozwiązań ICT w tym obszarze itp. Dlatego Doktorantka oprócz realizacji celu głównego, przyjęła cele pomocniczych (w tym aż 60% celów poznawczych). Na ich podstawie tworzy hipotezę główną: ...*wiedza sieciowa kształtowana w procesie kooperacji międzysektorowej ma kluczowe znaczenie dla doskonalenia zarządzania miastem...* (str. 7). Tezie głównej towarzyszą hipotezy cząstkowe weryfikujące tezę podstawową mówiące o: potrzebie stosowania nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania miastem, doskonaleniu procesów podejmowania decyzji w miastach przez wiedzę sieciową i technologie ICT oraz rozprzestrzenianiu wiedzy sieciowej przez inteligentne narzędzia informatyczne. Pojawia się też sformułowanie *wspomagana technologiami ICT*.

Doktorantka nie ustosunkowała się w nowej wersji pracy do uwag dotyczących zależności wiedzy sieciowej od technologii ICT, jak również wpływu technologii ICT na rozwój miast.

Brakuje również uzasadnienia stwierdzenia mówiącego o potrzebie stosowania w zarządzaniu miastem nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania.

To, czego jednak najbardziej brakowało w tej części pracy to szerszego przedstawienia metod badawczych oraz procedury badawczej. Bowiem przyjęta metodyka jest czynnikiem, który w największym stopniu decyduje o jakości badań i płynących stąd rekomendacji. Niestety w nowej wersji pracy oprócz wymienienia szeregu metod typu analiza literaturowa, obserwacja nieuczestnicząca, eksperyment (symulacja) oraz studium przypadku, nie ma opisu szczegółowego, logicznego porządku, który pozwoliłby prześledzić wszystkie kroki począwszy od sformułowania problemu badawczego do wyciągnięcia wniosków. Brak jest nadal spójnej metodyki badawczej, co w znakomitym stopniu utrudnia śledzenie wywodu i ocenę realizacji badań. Nie spełnia również tej roli nowy w stosunku do poprzedniej wersji Rysunek 0.1. *Założenia metodologiczne rozprawy*. Jest on jedynie ilustracją celów i hipotez pracy i nawiązuje jedynie do jednego zdania na temat metod badawczych znajdującego się powyżej. Natomiast nie ustosunkowuje się do rodzaju zastosowanej metodyki badawczej i samych metod badawczych. Dotyczy to zresztą nie tylko *Wstępu*, ale całej rozprawy – nie ma w niej żadnego fragmentu, który dokładnie wyjaśniałby tą kwestię (np. jaki rodzaj analizy literaturowej, czego dotyczący, dlaczego takich zakresów, a nie innych, jak są one za sobą powiązane, na czy polegała obserwacja nieuczestnicząca, czego dotyczyła i kiedy była przeprowadzana, na czym polegał eksperyment, jaka była próba badawcza, w jaki sposób z za pomocą jakich technik szczegółowych i kiedy go przeprowadzono, jak jego wyniki rzutowały na rezultaty badania i badania w przyszłości itp.).

Już w poprzedniej recenzji pisałem, że zakres dysertacji został potraktowany zbyt szeroko. Pracę zaczęto rozwijać w kilku kierunkach naraz, co spowodowało kłopoty z pełną jej integracją, doprowadziło to do pobieżnego potraktowania kilku tematów. W obecnej wersji nie znajduje żadnych zmian wynikających z tych uwag.

W kwestiach metodycznych zwracałem uwagę na koniieczność przeprowadzanie w pracy badania wymogów interesariuszy platform wiedzy miejskiej, szerszych niż analiza literaturowa (z zakresu szeroko pojmowanej administracji, biznesu i nauki), wskazując na niedostatki tego podejścia do rozwiązania postawionego problemu. Niestety w obecnej wersji pracy nie znalazłem żadnych sugerowanych badań, a dołączony rozdział 4.1. nie ma z realizacją tych uwag nic wspólnego.

Reasumując – podstawową niedoskonałością niniejszej pracy jest zbyt szerokie ujęcie zarówno celów, jak i hipotez badawczych oraz brak przejrzystości sformowanej metodyki



badawczej. To powoduje, że poszczególne jej rozdziały nie wynikają z siebie nawzajem, nie są w zasadzie kolejnymi krokami w udowodnieniu tezy, co szczególnie widać w rozdziale piątym, który powinien być twórczym zastosowaniem autorskiej idei Doktorantki do wspomaganie triady miejskiej. Brak jest więc w obecnej wersji pracy podstawowego elementu decydującego o jakości badań.

## 2. Ocena merytoryczna zasadniczej części rozprawy

Przedstawiona do recenzji praca składa się z pięciu rozdziałów. W kolejnych rozdziałach na podstawie podbudowy teoretycznej i analizie faktograficznej Autorka powinna budować własne koncepcje rozwiązań sygnalizowanych problemów, a następnie przeprowadzić ich weryfikację.

W rozdziale pierwszym – nie dostrzegam żadnych istotnych zmian w związku z napisaną przeze mnie poprzednio recenzją. Rozdział dotyczy analizy wybranych aspektów zarządzania, ale już nie wyboru współczesnych koncepcji zarządzania. I tu się nic od poprzedniego razu nie zmieniło. Zawiera bardzo dużo, bardzo różnych materiałów na temat definicji miast, koncepcji zarządzania miastem w ujęciu organizacyjnym, koncepcję *smart city* oraz problemów w zarządzaniu współczesnymi miastami. Zgromadzenie w tym rozdziale informacje nie są ze sobą powiązane w stopniu dostatecznym by uzasadnić hipotezę o potrzebie stosowania w miastach nowoczesnych koncepcji i metod zarządzania, a już w szczególności wspomagających je technologii informatycznych.

Doktorantka w rozdziale pierwszym nie ustosunkowała się i nie zamieściła komentarza do szeregu problemów, które pojawiły się w poprzedniej recenzji:

- problemu nieuwzględnienia czynników socjologicznych, psychologicznych, kulturowych, bezpieczeństwa itd. w rozdziale pierwszym, a pojawiających się w ostatnich rozdziałach (brak komentarza na ten temat),
- podstawy prawnej i logicznej potraktowania miasta jako synonimu gminy (istniejące w przypisie na str. 23 stwierdzenie, że *...pojęcie „gmina”, będzie stanowiło jedno ze składowych pojęć „miasto”...*, uważam za kuriozalne, a np. jakie są inne składowe?),
- braku uzasadnienia konieczności integracji istniejących systemów informacyjnych w mieście (nadal brak takiego uzasadnienia),
- zabrakło uzasadnienia wyboru segmentów, (aspektów) funkcjonowania danej aglomeracji i nadal brakuje,
- poprawiona została natomiast fatalna stylistyka Autorki typu *...publikacji...jest jak na lekarstwo...*

Reasumując – zbyt duży rozrzut tematyczny i niewyjaśnione rozbieżności terminologiczne powodują, że rozdział ten jest nieczytelny, a wiele tematów potraktowanych ogólnikowo (informatyzacja administracji publicznej), niespójnie, postulatycznie, bez poparcia teoretycznego i uzasadnień. Doktorantka nie potrafiła się skupić na podstawowym temacie, a nawet skoordynować definicje i terminy związanych z podstawową problematyką pracy, zarówno w wersji poprzedniej, jak również w wersji otrzymanej obecnie.

Rozdział drugi poświęcono zagadnieniom związanym z wiedzą miejską w procesie zarządzania miastem. Podobnie jak w rozdziale pierwszym żadne zmiany i poprawki w wersji kolejnej nie nastąpiły. Zaprezentowano w nim kwestie definicyjne wiedzy, zarządzania wiedzą miejską i specyfikacji procesów tego zarządzania oraz znaczenia koncepcji platformy transferu wiedzy w kompetencjach nowoczesnego miasta. Problem polega na tym, że wiele rozważań Doktorantki nie jest udokumentowane w pracach innych autorów. Stąd być może bezzasadne przypisywanie np. cech nauk o zarządzaniu, zarządzaniu miastem. Niestety jest to cecha występująca w całej pracy, a wynikająca – jak napisano uprzednio - z niedoskonałości warsztatu metodycznego Doktorantki (brak podziału na kwestie teoretyczne wynikające z przeglądu literatury i własnych rozważań na niej opartej wg określonych technik badawczych). To sprawia właśnie brak spójności przedstawianych treści, podkreślony stylistyką Autorki (*wedle Autorki,*



zdaniem Autorki itp. po czym często występuje cytat lub przypis z pracy innego autora). To powoduje, że nie wiadomo co jest autentycznym dorobkiem Doktorantki, a co autorów innych prac. Ponadto Doktorantka w rozdziale drugim nie ustosunkowuje się do takich kwestii poruszonych w recenzji, jak brak wyraźnego rozgraniczenia informacji od wiedzy i transformacji informacji w wiedzę. Nadal brak jest jasnego sformułowania, w którym momencie i jakie informacje (dotyczące miast), w jakim kontekście i otoczeniu mogą stać się wiedzą (w tym miejską). Nie wiadomo jakie jest rozgraniczenie następujących po sobie sformułowań takich jak np.: *...zarządzanie wiedzą miejską opiera się na procesach tworzenia, kreowania, pozyskiwania, gromadzenia, organizowania, dyfuzji oraz wykorzystania w procesach decyzyjnych...* a już dwa akapity niżej *...w ramach zarządzania wiedzą miejską wyróżnia się procesy tworzenia, gromadzenia, przechowywania, udostępniania i użytkowania wiedzy miejskiej...* Nadal pojawiają się takie opinie Doktorantki jak: *...brak narzędzi informatycznych umożliwiających szybkie pozyskiwanie wiedzy*. Niestety nie poprawiono również charakterystyki narzędzi i systemów ICT – nadal jest ona – ograniczona, pobieżna i opiera się na starych publikacjach sprzed dziesięciu lat.

Rozdział trzeci składa się z kilku części. Pierwsza zawiera prezentację realizacji koncepcji sieci międzyorganizacyjnych. Druga i trzecia przedstawia ideę „trójkątów miejskich” oraz zarządzania przez nie wiedzą w mieście. Czwarta – to analiza przypadków podejmowania decyzji w organizacjach typu trójkąty miejskie. Pomimo szeregu zgłoszonych do tego rozdziału uwag, nie dostrzegam w nim żadnych zmian spowodowanych uwagami poprzedniej recenzji. Po pierwsze nie ma rozwinięcia literatury na temat koncepcji organizacji sieciowej. Po drugie - występuje rozbieżność i brak uzasadnienia rozróżnień w traktowaniu pojęcia partnerstwa - raz jest to tylko partnerstwo, potem mówi o partnerstwie między administracją publiczną, a biznesem, a zaraz po tym w następnym zdaniu dodaje do tego partnerstwa przedstawicieli nauki. W rozdziale tym nie jest nadal jasne, jak w określonych wcześniej trójkątach gospodarczych ma się odbywać zarządzanie wiedzą i jak się ono ma przekładać na przewagę konkurencyjną. Brak jest badań i uzasadnień zawartości Tabeli 3.5, która przedstawia macierz zapotrzebowania danej kategorii wiedzy miejskiej na poszczególne aspekty wiedzy sieciowej. W podrozdziale 3.4. powinny się znaleźć przykłady zastosowań idei działania miejskich trójkątów gospodarczych opartych na wiedzy. Po zapowiadanej analizie przypadków decyzyjnych trójkątów gospodarczych Autorka przedstawia jedynie bardzo ogólną ideę centrum kompetencji Politechniki Gdańskiej, po czym znów bez uzasadnienia pisze tak: *...poprzez realizację zadań wyznaczonych dla poszczególnych partnerów w ramach proponowanej przez autorkę współpracy... (...) ... trójkąt gospodarczy mógłby przynieść dla Gdańska konkretne korzyści...* - jakie korzyści i dlaczego, na podstawie jakich badań padają takie stwierdzenia – na to pytanie nadal nie ma odpowiedzi. Większość z przedstawionych przez Autorkę przedsięwzięć, jak się wydaje – nie spełnia koncepcji trójkątów miejskich, ponieważ sugeruje ona szkicowo rozwiązania mogące sprowadzić istniejącą sytuację do założeń tej koncepcji. Skoro tak, to przedstawione przykłady nie pasują do wcześniej prezentowanej koncepcji.

W sumie brak zmian sugerowanych w komentarzach i uwagach recenzenta nie został uwzględniony w obecnym rozdziale trzecim.

Czwarty rozdział miał prezentować koncepcję miejskiej platformy wiedzy sieciowej jako integratora funkcjonalnego miejskiej triady kooperacyjnej na rzecz rozwoju miast, powinien więc stanowić niejako zwieńczenie rozważań poprzednich rozdziałów. Jego poprzednia wersja budziła wiele wątpliwości metodycznych, koncepcyjnych i utylitarnych wyrażonych poprzednią recenzją. Rozdział ten w nowej wersji pracy został uzupełniony o punkt 4.1. „Analiza biznesowa jako proponowana metoda konceptualizacji miejskiej platformy wiedzy sieciowej”. Dodanie tego punktu wskazuje na to, że miejską platformę wiedzy sieciowej Doktorantka zaczyna traktować – pomimo swoich licznych zastrzeżeń – również jako koncepcję systemu informatycznego i próbuje przedstawić koncepcję jej projektowania. Niestety znowu nie precyzuje wg jakiej metodyki szczegółowej chciałaby to wykonać, w rozdziale tym znajdują się tylko ogólnikowe stwierdzenia.



Oprócz dodania tego punktu żadne zmiany nie nastąpiły, więc wątpliwości wyrażone poprzednią recenzją nadal pozostały. Nie wyjaśniono w wersji „poprawionej” pracy, jakie jest miejsce i rola wymienianych systemów informatycznych w zarządzaniu wiedzą miejską, gdzie w modelu miasta opartego na wiedzy jest miejsce na naukę i biznes; na czym polega równowaga pomiędzy poszczególnymi elementami modelu skoro wszystkim – jak pisze Autorka - rządzą władze miejskie. Pozostały też niewyjaśnione wątpliwości interpretacyjne w podrozdziale obecnie trzecim ...*Autorka posługując się znajomością technik i narzędzi analizy biznesowej, na potrzeby niniejszego rozdziału ograniczy się do przykładowego przedstawienia pogładowej sytuacji to-be...*, po czym w przypisie piątym do tego właśnie fragmentu tekstu pisze, że analiza as-is, której nie przeprowadza jest ...*najważniejszym elementem procesu projektowania systemów informatycznych...* To dlaczego skoro analiza as-is jest najważniejsza, Autorka ogranicza się tylko do analizy to-be i na jakiej podstawie to robi, skoro nie zna sytuacji wyjściowej as-is. Największe wątpliwości budził brak analizy potrzeb użytkowników niezbędny do określenia funkcjonalności platformy wiedzy miejskiej. Doktorantka pisała w swojej poprzedniej wersji pracy w bardzo nieprofesjonalny sposób ...*na potrzeby pracy, autorka pominie fazy związane z wywiadami wstępnymi, szacowaniem czasu, zasobów oraz kosztów projektu...* i ...*od razu będzie przeprowadzać wywiady pogłębione, których wyniki będzie potem upraszczać na potrzeby pracy...* Ponieważ w pracy nie było wywiadów ani pogłębionych, ani wstępnych ani żadnych innych rzeczywistych analiz funkcjonalności, zachodziło podejrzenie, że takiej analizy Autorka nie przeprowadziła wśród rzeczywistych interesariuszy. I rzeczywiście obecnie okazało się, że jedynym źródłem informacji Doktorantki są dane wtórne, wstępnie przetworzone na potrzeby innych badań. Zachodzi więc pytanie, czy praca oparta w całości na literaturze, mało oryginalna, ponieważ w znacznej części oparta na rozbieżnych często opiniach innych autorów, jest rzeczywiście pracą badawczą na poziomie rozprawy doktorskiej. I to pytanie pozostaje w obecnej wersji aktualne. Po co przedstawiać znowu bardzo pobieżnie analizę biznesową plus dziwną definicję koncepcji (...*koncepcja to model, który powstaje w umyśle człowieka, jest to pojęcie abstrakcyjne, będące intuicją, na podstawie których stara się klasyfikować postrzeganie otoczenia...*, Jabłoński, 2017) zamiast np. definicji Słownika PWN ... *pomysł, plan, idea, projekt...* Wystarczyłoby stwierdzenie następujące: głównym celem koncepcyjnego modelowania jest stworzenie projektu odzwierciedlającego analizowany fragment rzeczywistości. Efektem końcowym procesu projektowania koncepcyjnego powinna być identyfikacja zbioru faktów (obiektów), związków między nimi i funkcjonalności, które te obiekty obsługują. W procesie tym uczestniczyć powinien zarówno projektant, jak i przyszły użytkownik platformy.

Biorąc powyższe pod uwagę str. 152:

- czy rzeczywiście załącznik 3 spełnia wymaganie dokumentu wizji - ... *szczególny tekst, który zawiera wyjaśnienie przyczyn dlaczego spędzamy czas przy danym produkcie – jaką rolę ma on odegrać, co ma zmienić, jaką lukę wypełnić – oraz w jaki sposób ma to osiągnąć,*
- gdzie nastąpił w rozdziale 4.2 i 4.3 etap identyfikacji, rozumiany jw.,
- co to jest ...*odbicie praktyczne*,,,,
- jak przejawia się ...*uchwycona rzeczywistość*... i gdzie są mechanizmy jej transformacji na ...*składowe funkcjonalne miejskiej platformy wiedzy*...,

Str. 153 skoro platforma ma również cele społeczne i administracyjne (obszar nauki i administracji) dlaczego wg Autorki analiza biznesowa w ramach obszaru ICT identyfikuje więc procesy tylko w przedsiębiorstwie? Zabrakło tu co najmniej komentarza na ten temat. Ponadto czwartym punktem jest tu definiowanie celów systemów informatycznych. Przecież tego w pracy też brakuje, podobnie jak rozpracowania punktów następnym w tym odniesieniu.

Str. 153 ...*efektem analizy biznesowej jest spełnienie wymagań stawianych przez interesariuszy projektu np. opracowanie koncepcji miejskiej platformy wiedzy sieciowej (rysunek 4.2)...*



Najpierw trzeba zidentyfikować wymagania (nadal brak tego punktu, potem stworzyć koncepcję (czy sam rysunek jest koncepcją?), na jej podstawie stworzyć model konceptualny (brak).  
Str. 154 co to jest ...*uszczegółowienie etapu budowania rzeczywistości...*? Rzeczywistość po prostu jest,

Str. 154 przypis 5, na podstawie jakich metodyk zarządzania projektami informatycznymi Autorka stwierdza, że ...*wykonanie pełnej analizy biznesowej na rzecz opracowania kompletnego modelu koncepcyjnego miejskiej platformy wiedzy sieciowej w ramach niniejszej rozprawy nie jest możliwe...*? To po co się podjęła realizacji takiego tematu?

Str. 156 ...*istnieje wiele metod zarządzania wymaganiami...* – pytanie jakich?

Str. 156 nie jest dla mnie jasne co Autorka rozumie pod stwierdzeniem ...*proces zarządzania wymaganiami w projekcie ICT, stanowi schemat, jaki autorka uważa za właściwy do zapewnienia szczegółowego zamodelowania miejskiej platformy wiedzy sieciowej...* i jak potem go wykorzystuje w dysertacji.

Str. 159 ...*w załączniku 3 przykładowa wybrana dokumentacja projektu informatycznego zbudowana na podstawie przeprowadzonej na łamach niniejszej rozprawy analizy problemu badawczego, stanowi szablon, wedle którego autorka przeprowadziłaby badania pod kątem biznesowym dla proponowanej koncepcji miejskiej platformy wiedzy sieciowej...* Ze stwierdzenia tego wynika, że:

- choć Autorka zastrzega się, że nie tworzy projektu informatycznego, to jednak tworzy dokumentację projektu informatycznego,
  - przyznaje, że *nie przeprowadziła żadnych badań*, tylko *przeprowadziłaby*,
  - szablon oznacza ujednolicenie, które w przypadku różnorodności zagadnień portalu nie jest możliwe,
- str. 151 komentarz: wstępna specyfikacja systemu następuje na etapie analizy systemu, jest podstawą do projektu logicznego, a następnie technicznego, gdzie w dokumencie „Projekt techniczny” przedstawia się pełną specyfikację systemu będącą m.in. podstawą *specyfikacji oprogramowania (W. Chmielarz: Zagadnienia analizy i projektowania informatycznych systemów... str. 38)*,

W stosunku do poprzedniej wersji pracy nie nastąpiły w obecnej wersji dysertacji wyjaśnienia i dogłębnej charakterystyki komponentów tzw. modelu, o co prosiłem w poprzedniej recenzji. Nadal nie jest wyjaśnione w jaki sposób powstaną i co będą zawierały ... *bazy wiedzy*, których zawartość oraz istnienie *zapewniane będzie przez ekspertów...* Brak wyjaśnienia problemu tytułu rozdziału 4.4. poruszonego w poprzedniej recenzji, dotyczącego faktu, że użycia w tytule sformułowania „kompetencje platformy”, których w tym podrozdziale po prostu nie ma, bo być nie może (platforma moim zdaniem nie ma kompetencji, a już na pewno - jak napisano w poprzedniej recenzji – nie są nimi systemy informatyczne, systemy informatyczne nie są też funkcjonalnościami, co również poprzednio sugerowała Doktorantka i czego nadal nie wyjaśnia).

W rozdziale tym nadal – pomimo moich uwag - brakuje prawidłowego przedstawienia i zastosowania metodyki projektowania systemów informacyjnych, a w szczególności: badań dotyczących rozpoznania potrzeb najważniejszych interesariuszy. Ponieważ jest to kluczowy rozdział dla całej pracy, to brak rozsądnego poprawienia go powinien decydować o opinii na temat całości rozprawy.

Ostatni rozdział opisuje scenariusze implementacyjne modelu wiedzy sieciowej, wspomagającej kooperację triady miejskiej. Jego treść również nie została zmieniona stosunku do poprzedniej wersji pracy. Logicznym ciągiem poprzednich rozważań powinno tu być przedstawienie zastosowania koncepcji platformy wiedzy sieciowej Doktorantki, która może być wykorzystana w dużych miastach. Zamiast tego jest:

- w podrozdziale pierwszym: opis wybranych bez uzasadnienia systemów informatycznych, potencjalnie współpracujących z systemami e-government oraz pobieżna charakterystyka wybranych systemów e-administracji w Polsce i za granicą (co może powinno być w rozdziale 1),



- w podrozdziale drugim (o tytule nie odpowiadającym treści) przejście do pojęcia analizy strategicznej, przeglądu wybranych dokumentów typu Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do 2030 oraz powrót do omawiania koncepcji *smart city* (co było już w rozdziale 1),
- w podrozdziałach ostatnich: próba porównania strategię rozwoju trzech miast, Wrocławia, Gdańska oraz Rzeszowa, z założeń zaproponowanej „platformy wiedzy sieciowej”. Ponieważ znowu nie przyjęto tu żadnej metodyki badawczej - próbę tą oceniam negatywnie, ponieważ została ona przeprowadzona w niejasny i wyrywkowy sposób bez podania jednolitych kryteriów np. funkcjonalności, czy komponentów modelu.

Reasumując – rozdział ostatni nie stanowi logicznego ciągu rozważań i jest przedstawiony bez użycia jakiegokolwiek metodyki badawczej. Uwagi do tego rozdziału nie zostały w końcowej wersji pracy uwzględnione.

### 3. Wniosek końcowy

Podsumowując – nie dokonano istotnych zmian w ponownie przedstawionej do recenzji pracy - tak więc poprzednie uwagi pozostają nadal aktualne:

- podstawowym mankamentem rozprawy jest nadal brak metodyki badawczej, nadmierna szerokość i rozwlekłość podjętych rozważań,
- drugą kluczową sprawą jest brak oryginalnej idei prowadzenia badań i ich celu. De facto Doktorantka ogranicza się do badań literaturowych, nie wiedząc nawet czy się zajmuje wizją, czy koncepcją, czy modelem, czy projektem miejskiej platformy sieciowej,
- rozległość i złożoność podjętego tematu, powoduje zapewne brak skupienia się na zasadniczej tematyce pracy. Wynika to z braku umiejętności Doktorantki do ograniczenia rozważań do zagadnień związanych z budową platformy i powoduje dezintegrację pracy, powiększoną chaosem definicyjnym. Tak więc praca pomimo jej dużej objętości jest fragmentami pobieżna i mało konkretna,
- przegląd dorobku teoretycznego, poprzedzielany jest przez nieudokumentowane badaniami stwierdzenia Autorki (...*zdaniem autorki...*),
- pomimo swej obszerności rozprawa ogranicza się niekiedy do zagadnień podstawowych, terminologicznych i pozornie porządkujących, niewprawnie i niespójnie łączonych przez Doktorantkę w podsumowujące tabele zbiorcze,
- rekomendacje części empirycznej pracy nie mogą być oparte na niezweryfikowanym o potrzeby interesariuszy modelu wiedzy miejskiej, ponieważ mogą zawierać błędne komentarze i wnioski.

Konkludując powyższe opinie stwierdzam, że przedstawiona ponownie po poprawkach rozprawa doktorska pt. „Wiedza sieciowa w zarządzaniu miastem” napisana przez Panią Katarzynę Marciniak **nie spełnia** w mojej ocenie wymagań sformułowanych w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 14 marca 2003 r.; artykuł 13; ustęp 1 (DZ.U. Nr 65/2003 r., poz.595), ponieważ nie wnosi istotnego wkładu w rozwój nauki w dziedzinie nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu i nie powinno się dopuścić do jej publicznej obrony.



Witold Chmielarz